

dr hab. Alicja Piechucka, prof. UŁ
Instytut Anglistyki
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Łódzki
ul. Pomorska 171/173
90-236 Łódź

Łódź, 7 stycznia 2024

**Ocena dorobku naukowego w postępowaniu
w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Ewie Kowal**

Pani doktor Ewa Kowal ubiega się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo. Jako osiągnięcie naukowe mające stanowić podstawę do uzyskania stopnia Habilitantka wskazała cykl zatytułowany *From the Housing Bubble to the Rise of Housing Studies: Literary and Cultural Representations of the 2008 Global Financial Crisis and its Aftermath (Od bańki budowlanej do badań nad domem: literackie i kulturowe przedstawienia globalnego kryzysu finansowego 2008 roku i jego skutków)*. Cykl ten składa się z jednej monografii autorskiej oraz sześciu krótszych publikacji naukowych – dwóch artykułów w czasopismach i czterech rozdziałów autorstwa doktor Kowal, z których większość ukazała się we współredagowanym przez nią tomie zbiorowym. Współredakcja tego ostatniego również została przez Habilitantkę włączona do wskazanego osiągnięcia habilitacyjnego. Monografia autorska nosi tytuł *The Post-Crash Decade of American Cinema: Wall Street, the “Mancession” and the Political Construction of Crisis* i ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2019 roku. Wyżej wymienione artykuły i rozdziały ukazały się natomiast w latach 2019-2022 w *Brno Studies in English* i *Polish Journal of English Studies* oraz w dwóch tomach zbiorowych pochodzących z 2022 roku: *Sex in the States: Media, Literature, and Discourse*, opublikowanym przez Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego (1 rozdział), i *The Many Meanings of Home: Cultural Representations of Housing across Media*, który ukazał się nakładem holenderskiego wydawnictwa Brill Fink (3 rozdziały). Dla porządku należy także dodać, że stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa Habilitantka uzyskała w 2009 roku w oparciu o rozprawę doktorską zatytułowaną *The “Image-Event” in the “Post-9/11 Genre”: Literary Representations of Terror after September 11, 2001: A Comparative Study*. Stopień ten został nadany przez Radę Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym doktor Kowal jest zatrudniona od roku 2009.

Istotną część wskazanego osiągnięcia habilitacyjnego stanowi zatem wspomniana już monografia autorska z 2019 roku. Tytuł *The Post-Crash Decade of American Cinema: Wall*

Street, the "Mancession" and the Political Construction of Crisis bardzo dobrze oddaje treść publikacji książkowej, której tematem jest sposób, w jaki kino amerykańskie w latach 2008-2018, czyli w okresie trwającym od globalnego kryzysu finansowego 2007-2009 do momentu ukazania się monografii, przedstawiało krach gospodarczy, jego genezę i skutki. Monografia składa się z pięciu rozdziałów, w których Autorka omawia szczegółowo dziesięć filmów fabularnych, choć do wielu innych – w tym do dwóch dokumentów, *Inside Job* Charlesa Fergusona i *Capitalism: A Love Story* Michaela Moore'a – także się odnosi. Eksplorowane w monografii filmy fabularne to: *Wall Street* i *Wall Street: Pieniądz nie śpi* (reż. Oliver Stone), *Wilk z Wall Street* (reż. Martin Scorsese), *Chciwość* (reż. J.C. Chandor), *Big Short* (reż. Adam McKay), *Zakładnik z Wall Street* (reż. Jodie Foster), *W firmie* (reż. John Wells), *Aż do piekła* (reż. David Mackenzie), *99 Homes* (reż. Ramin Bahrani) i *Projekt Floryda* (reż. Sean Baker). Równie ważne jak analiza i interpretacja wybranych przez Habilitantkę filmów okazują się jednak inne, powiązane z omawianymi utworami filmowymi zagadnienia. Sformułowania *mancession* i *the political construction of crisis* nie zostały użyte na wyrost, ponieważ pani Kowal nie koncentruje się jedynie na zagadnieniach filmoznawczych i problematyce ekonomicznej, dostrzegając wagę czynników historyczno-politycznych oraz daleko idące implikacje społeczno-kulturowe wybranego przez siebie tematu, a także jego wymiar genderowy. Przygląda się światu wielkiej finansjery, ale także zwykłym ludziom, również tym najmniej uprzywilejowanym, a zatem najboleśniej dotykanym przez wszelkiego rodzaju kryzysy. Monografia osadzona jest w kontekście historyczno-kulturowym kraju, którego kino bierze pod lupę Autorka, choć zawiera też odniesienia pozaamerykańskie.

W rezultacie otrzymujemy wieloaspektowe i dość kompleksowe opracowanie tematu, który staje się przyczynkiem do różnorodnych refleksji na temat tego, jak funkcjonuje współczesny świat. Monografia autorska pani doktor Kowal ma wiele zalet i czyta się ją z zainteresowaniem. Świadczy o dużej wrażliwości Autorki na obraz filmowy, na jego warstwę narracyjną i symboliczną, a także – choć w mniejszym stopniu – wizualną oraz o obeznaniu z problematyką ekonomiczną. Stanowi też dowód żywego zainteresowania Habilitantki tematyką amerykańską. Książka habilitacyjna doktor Kowal nie powstałaby też zapewne – a w każdym razie nie powstałaby w takim kształcie – gdyby Autorka nie orientowała się bardzo dobrze w problemach dotyczących współczesności w ogóle, co zawdzięcza, jak przypuszczam, również temu, że oprócz publikacji naukowych śledzi szeroko rozumiane media głównonurtowe. To ważne, bo dzięki temu unika częstej u naukowców – czasem również u humanistów – skłonności do zamykania się w wieży z kości słoniowej i

solipsystycznego ograniczania się do wąsko rozumianej własnej dyscypliny czy wręcz specjalizacji. Monografia – podobnie jak inne pozycje składające się na omawiane tu osiągnięcie habilitacyjne – ma zresztą charakter interdyscyplinarny i to – w kontekście mojego przekonania, że studia komparatystyczne i interdyscyplinarne są przyszłością nauki – również uważam za jej atut.

Z *The Post-Crash Decade of American Cinema: Wall Street, the “Mancession” and the Political Construction of Crisis* przebijają ponadto duża kultura humanistyczna i ogromna wrażliwość społeczna Autorki. Ta ostatnia cecha zadaje kłam stereotypowi zimnego i klinicznego podejścia do życia i ludzi, mającego rzekomo charakteryzować uczonych. Pani Kowal nie tylko przybliży czytelnikom i czytelniczkom uchodzące w powszechnej świadomości za suche i abstrakcyjne fakty ekonomiczne, ale, co ważniejsze, punktuje zagrożenia, jakie niosą za sobą neoliberalizm, kapitalizm korporacyjny i konsumpcjonizm, podkreślając zarazem konieczność promowania i realizowania w praktyce postaw prorównościowych. Tu dochodzimy do kolejnej mocnej strony Habilitantki, jaką są swobodne poruszanie się w świecie idei i świadomość ich bezpośredniego związku z losem pojedynczego człowieka. Pani doktor Kowal nie tylko prowadzi badania naukowe, ale robi to z pełnym przekonaniem i zaangażowaniem dotyczącym nie tylko samych badań, ale także ich wymiaru ludzkiego i społecznego, nie szczędząc przy tym ciekawych spostrzeżeń i przekonujących przemysłów.

Nie byłabym jednak szczerą, gdybym pominęła pewne zastrzeżenia czy wątpliwości, które wzbudziła we mnie lektura monografii *The Post-Crash Decade of American Cinema: Wall Street, the “Mancession” and the Political Construction of Crisis*. Książka doktor Kowal plasuje się na skrzyżowaniu filmoznawstwa, amerykanistyki i zagadnień natury socjoekonomicznej, ale Autorce, która jest anglistką i literaturoznawczynią, najbliższej siłą rzeczy do dwóch pierwszych. O ile komponent amerykanistyczny wydaje mi się satysfakcjonujący, o tyle zastanawiam się, czy pewną słabością tej publikacji nie jest zbyt mała liczba nawiązań do teorii filmu i filmoznawstwa w ogóle. Na stronie 4 autoreferatu Habilitantka pisze o omawianych w monografii filmach: „Zbadałam je przy użyciu narzędzi literaturoznawczych (nie filmoznawczych) i z zakresu badań nad kulturą”. Ma do tego oczywiście prawo, co nie zmienia faktu, że książka nie dotyczy tekstów kultury innych niż filmy i takie świadome i całkowite pominięcie perspektywy filmoznawczej wydaje mi się pewnym mankamentem. Wśród źródeł sekundarnych o charakterze filmoznawczym, na które powołuje się Autorka, zwracająca szczególną uwagę na recepcję utworów filmowych (a

także, jak wskazują inne pozycje składające się na wskazane osiągnięcie habilitacyjne, literackich), zdają się dominować recenzje, a moim zdaniem przydałoby się więcej odwołań do prac akademickich z zakresu wiedzy o filmie i w ogóle analizy bardziej technicznej, dotyczącej niuansów filmowej kuchni. Pani Kowal analizuje wybrane przez siebie obrazy filmowe szczegółowo i z wycuciem, ale niektóre z tych analiz mogą miejscami wydawać się nieco szkolne. Jest to szczególnie widoczne w przypadku filmów mniej ambitnych, jak na przykład *W firmie*, z których nawet przy największych chęciach trudno wyczytać coś, czego w nich zwyczajnie nie ma. Czasami odnosi się wrażenie, że analizy te zawierają zbyt duży ładunek streszczeniowy i zbyt wiele cytatów z filmowych dialogów. Tak dzieje się na przykład w rozdziale trzecim, w moim przekonaniu najsłabszym w całej książce, choć paradoksalnie dotyczącym między innymi filmu *Chciwość*, słusznie wysoko cenionego przez Autorkę. W tym rozdziale teorii w zasadzie nie ma – ani filmoznawczej, ani jakiegokolwiek innej. Habilitantka ma ponadto generalnie predylekcję do źródeł dziennikarskich i publicystycznych: często przywołuje na przykład Susan Faludi, autorkę znaną i znakomitą, ale jednak niezwiązaną ze środowiskiem akademickim. Z jednej strony skutkuje to zapewne tym, że praca pani Kowal nie jest oderwana od rzeczywistości społecznej, o czym już pisałam w pozytywnym tonie. Z drugiej jednak osłabia nieco naukowy wymiar zaplecza historyczno-teoretycznego. Pisząc o filmie, Autorka jest natomiast – i to w moim mniemaniu duży plus tego opracowania – krytyczna wobec świata show-biznesu i jego silnych uwarunkowań rynkowych, wpływających na jakość produkcji filmowych i zmniejszających lub niwelujących ich szansę na stanie się narzędziem zmian, zresztą sprzecznych z interesami korporacji, które te produkcje tworzą lub wspierają.

Ponadto – choć konstrukcja książki jest bardzo przejrzysta, a proporcje poszczególnych elementów składowych dobre – moje wątpliwości budzi struktura poszczególnych rozdziałów, taka sama w całej monografii. Habilitantka zaczyna zawsze od obszernego wprowadzenia o charakterze historyczno-ekonomiczno-społecznym, na które składają się zarys tła danych zjawisk i/lub ramy teoretyczne, w które ujęte zostają analizy omawianych w rozdziale filmów, po czym przechodzi do omówienia filmów właśnie. Takie rozwiązanie jest zawsze dla autora lub autorki wygodniejsze, ale skutkuje tym, że obie warstwy – kontekstualno-teoretyczna i analityczno-interpretacyjna – zdają się nieco oderwane od siebie, a ta druga siłą rzeczy zaczyna się wydawać nieco symplicystyczna. Osobiście jestem zwolenniczką przeplatania obu tych poziomów, oczywiście w stopniu, w jakim jest to możliwe.

Pewnym problemem w przypadku tej konkretnej pracy jest też w moim mniemaniu fakt, że pierwsza część każdego rozdziału publikacji obfituje w cytaty ze źródeł sekundarnych, tworzących patchworkowe ciągi. Autorka generalnie stosunkowo rzadko posiłkuje się parafrazą, która jest przecież jedną z form przywoływania cudzych treści, i zbyt rzadko splata cudzy tekst z własnym we wspomnianych już częściach rozdziałów. W ten sposób ułatwia sobie zadanie, ale też przekształca tekst w to, co w anglosaskim żargonie akademickim zwykło się określać jako „sznurek pereł”, nieco monotony, odtwórczy i niewskazany w tekstach naukowych – ani, tak naprawdę, w żadnych innych. Wrażenie to potęguje jeszcze skłonność Habilitantki do powtarzania – gdy udowadnia jakąś tezę lub coś podkreśla – krótszych fragmentów cytatów pojawiających się w danym rozdziale już wcześniej. Mieszane uczucia budzi we mnie wreszcie ogromna (pomiędzy 30 a 60 w danym rozdziale) liczba często bardzo obszernych przypisów. Prawdą jest, że zawierają one ciekawe i wartościowe informacje i obserwacje, których zebranie wymagało dużego wkładu pracy. Nie zmienia to jednak faktu, że taka liczba przypisów może nieco rozpraszać i odwracać uwagę od właściwego tekstu książki, a więc stanowić broń obosieczną: tuszować mankamenty, ale też przesłaniać mocne punkty.

Moja kolejna wątpliwość dotyczy już nie książki per se, lecz charakteru ilościowego osiągnięcia habilitacyjnego, którego trzon stanowi monografia. Choć podtytuł osiągnięcia mówi o „literackich i kulturowych przedstawieniach”, książka *The Post-Crash Decade of American Cinema: Wall Street, the “Mancession” and the Political Construction of Crisis* ogranicza się do tych drugich, poświęcona jest bowiem utworom filmowym, a nie literackim. Ten stan rzeczy mogłoby zmienić pozostałe sześć publikacji wchodzących w skład wskazanego przez Habilitantkę osiągnięcia. Nie do końca jednak tak się dzieje, ponieważ spośród nich jedynie połowa ma charakter bezdyskusyjnie literaturoznawczy. Trzy pozostałe dotyczą natomiast badań nad domem jako dyscypliny, filmowej trylogii *Pięćdziesiąt twarzy Greya* oraz analizy porównawczej dwóch powieści graficznych. Powieść graficzna może oczywiście być zaliczona do literatury, ale jako gatunek mieszany, ikonolingwistyczny utworem stricte literackim nie jest. W kontekście tego, że pani Kowal ubiega się o stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie literaturoznawstwo, uważam, że taka proporcja – składająca się z pięciu rozdziałów monografia poświęcona filmowi, cztery (przyjmując wariant najbardziej korzystny dla Habilitantki) publikacje literaturoznawcze i dwie dotyczące odpowiednio studiów o charakterze interdyscyplinarnym i – znów – filmu – nie jest najbardziej fortunna. Należy jednak pamiętać, że kryterium ilościowe nie jest tożsame z

kryterium jakościowym i jako takie nie obniża wartości merytorycznej i naukowej omawianych publikacji.

Trzy pierwsze (według kolejności wydania i zarazem kolejności, w jakiej Habilitantka ułożyła je w opisie wskazanego osiągnięcia) z sześciu publikacji, o których mowa w poprzednim akapicie, dotyczą przedstawień Wielkiej Recesji w literaturze, stanowiąc tym samym kontynuację tematu podjętego w monografii, ale rozpatrywanego na przykładzie innego medium. Pierwszy artykuł jest studium porównawczym jednej z nowszych powieści Margaret Atwood, *Serce umiera ostatnie*, i pierwszego sezonu serialu *Westworld*. Do powieści Atwood pani Kowal powraca w trzeciej publikacji, rozdziale, w którym przygląda się sposobowi, w jaki kanadyjska pisarka ukazuje związki między kapitalizmem i patriarchatem. Pozycja druga to artykuł, w którym doktor Kowal pisze o Wielkiej Recesji w ujęciu Benjamina Markovitsa, autora powieści *You Don't Have to Live Like This*, przedstawiającej kryzys gospodarczy w kontekście napięć na tle rasowym.

Z tych trzech publikacji na szczególną uwagę zasługują w mojej opinii dwie ostatnie. Publikacja pierwsza, choć opiera się na interesujących i wdzięcznych teoriach dotyczących nostalgii i kiczu (Susan Faludi, Marita Sturken), i jest mocno osadzona w kulturze USA, do której Atwood lubi krytycznie nawiązywać, nie wydaje się opierać na bardzo mocnej, a w każdym razie wystarczająco mocno rozwiniętej tezie. Nie stanowi też pogłębionego omówienia *Serce umiera ostatnie* i choćby z tego względu pozostawia pewien niedosyt. Dlatego też dobrze się stało, że Habilitantka koncentruje się na tym samym utworze Atwood w jeszcze jednym tekście, aczkolwiek fakt, że dwie z sześciu krótszych publikacji wchodzących w skład osiągnięcia habilitacyjnego dotyczą tej samej powieści, moim i wielu krytyków zdaniem nie najlepszej w dorobku wybitnej skądinąd pisarki, może budzić zastrzeżenia. Trzeba jednak przyznać, że rozdział o kapitalizmie i patriarchy u Atwood jest bardzo dobry, wyczerpujący i błyskotliwy. Tym razem analiza i interpretacja są dogłębne, a pani doktor Kowal w sposób rozbudowany i kompleksowy problematyzuje interesujące ją zagadnienia, udowadniając, że *Serce umiera ostatnie* skłania do myślenia w stopniu, który może nie wydawać się oczywisty przy bardziej powierzchownej lekturze. Dość wysoko oceniam również artykuł poświęcony powieści Markovitsa: jest napisany w sposób elegancki i rzetelny oraz dobrze osadzony w amerykańskim kontekście historycznym i socjokulturowym. Ramy teoretyczne, choć nie są bardzo rozbudowane, zostały tu użyte lepiej niż w pierwszym z artykułów o Atwood, a wnioski dotyczące mało znanego utworu Markovitsa są może nie spektakularne, ale dość ciekawe i przekonujące.

Chociaż trudno – szczególnie w humanistyce – sprowadzać wszystko do liczb, oceniając pozycje składające się na wskazane osiągnięcie habilitacyjne, warto zwrócić uwagę na kwestię punktacji i cytowań. Tych ostatnich pani doktor Kowal ma 22. Pierwszy z artykułów o Atwood ukazał się w *Brno Studies in English*, a artykuł o Markovitsu w *Polish Journal of English Studies*. Każdemu z tych czasopism przypisane jest aktualnie na liście ministerialnej 40 punktów. Jest to punktacja stosunkowo niska. Rozdział o Atwood ukazał się natomiast w tomie zbiorowym wydanym przez Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, czyli wydawnictwo z pierwszego poziomu (80 punktów na liście ministerialnej), podobnie jak Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym Habilitantka opublikowała swoją monografię autorską. Wreszcie pozostałe trzy z sześciu krótszych publikacji składających się na osiągnięcie habilitacyjne pochodzą z tomu zbiorowego pod współredakcją doktor Kowal, wydanego przez Brill Fink, holenderskie wydawnictwo z poziomu drugiego, a więc punktowane bardzo wysoko (200 punktów na liście ministerialnej). Z jednej strony mamy więc do czynienia z bardzo prestiżowym miejscem publikacji, które już w sensie punktowym podnosi wartość osiągnięcia habilitacyjnego doktor Kowal. Z drugiej strony mieszane uczucia wzbudza we mnie fakt, że aż trzy z sześciu krótszych publikacji towarzyszących monografii autorskiej ukazały się w tym samym zbiorze, a ich Autorka jest dodatkowo jedną z jego redaktorek. Być może nie ma to większego znaczenia; ja jednak uważam, że w takich przypadkach zawsze wskazana jest dywersyfikacja i ograniczenie sieci powiązań personalnych.

Pierwszy z trzech rozdziałów autorstwa doktor Kowal pochodzących ze współredagowanego przez nią tomu to tak naprawdę wstęp do tegoż, będący jednocześnie, jak zapowiada podtytuł, „krótkim wprowadzeniem do badań nad domem”. Jak łatwo się domyślić, jest to po prostu zarys historii dyscypliny i przegląd literatury przedmiotu. Wprowadzenie to obfituje w informacje, a napisane jest w sposób zręczny i elegancki. Stanowi też ciekawą lekturę, choćby dlatego, że badania nad domem są dyscypliną stosunkowo nową i niekoniecznie dobrze wszystkim znaną. Napisanie wprowadzenia do tomu i zarazem dyscypliny, w ramach której ten tom się mieści, wymagało bez wątpienia wiele pracy, czytania i bardzo dobrej orientacji w temacie i bibliografii *housing studies*. Wszystko to nie zmienia jednak faktu, że jest to tylko wprowadzenie. Trudno tu zatem o jakieś szczególnie twórcze, nowatorskie podejście czy arcykrytyczne ujęcie i sprobematyzowanie omawianych zagadnień, o postawienie jakiegś zasadniczej tezy czy pytania badawczego. Tekst musi siłą rzeczy mieć charakter kompilacyjny, a wkład autorski Habilitantki musi być ograniczony. Nie jestem pewna, czy

wstępy do czegokolwiek dobrze nadają się na część osiągnięcia habilitacyjnego, bo z definicji stanowią prolegomenę i przyczynek do pewnych rozważań, a nie ich sedno.

Nieco inaczej ma się rzecz w przypadku dwóch pozostałych rozdziałów autorstwa pani Kowal zawartych w tym samym zbiorze. Pierwszy z nich stanowi analizę porównawczą dwóch powieści graficznych: *Gemmy Boverly* Brytyjki Posy Simmonds i *Fun Home: A Family Tragicomic* Amerykanki Alison Bechdel. Przedmiotem zainteresowania Habilitantki stają się w obu przypadkach motywy domu i aranżacji wnętrz, analizowane w powiązaniu z refleksją nad tożsamością bohaterów artystów i ich dążeniem do doskonałości. Temat jest sam w sobie frapujący, urokliwy i świeży. Jego realizacja nie przynosi jednak pełnej satysfakcji, ponieważ tekst jest w dużym stopniu inteligentnym i wyrafinowanym streszczeniem obu powieści graficznych, inkrustowanym cytatami z tychże. Odniesień do takiej lub innej teorii w analizie tych konkretnych narracji graficznych w zasadzie nie ma, podobnie jak innych punktów zaczepienia, które pomogłyby temat sprobematyzować. Mogłyby to być na przykład: omówienie samej formy obu powieści graficznych ze szczególnym uwzględnieniem jej strony wizualnej, położenie większego nacisku na bliskie skądinąd Habilitantce kwestie genderowe czy zestawienie utworów Simmonds i Bechdel z intertekstami, którymi są dla nich odpowiednio *Madame Bovary* Gustave'a Flauberta i *Portret artysty z czasów młodości* Jamesa Joyce'a.

Pewne niedostatki rozdziału o powieściach graficznych równoważy z nawiązką rozdział zamykający osiągnięcie habilitacyjne doktor Kowal. Rozdział ten jest zarazem miłym zaskoczeniem, dotyczy bowiem trylogii filmowej *Pięćdziesiąt twarzy Greya*, której nikt, kto ma minimalnie choćby wyrobiony gust filmowy, nie może uznać za wartościową artystycznie czy intelektualnie. Habilitantce udaje się jednak osiągnąć kwadraturę koła, czyli napisać naprawdę dobry, poważny i wypracowany tekst naukowy na temat popkulturowej narracji, którą trudno jest traktować poważnie, zarówno w jej filmowej, jak i pierwotnej, literackiej wersji. Unikając taniej sensacji, o którą łatwo, gdy rzecz dotyczy seksualności, Autorka w sposób błyskotliwy i dający do myślenia eksploruje zjawisko *property porn*, eskapistycznej i erotycznej niemal fascynacji nieruchomościami. Robi to nie tylko na przykładzie rzeczonych trzech filmów, lecz także w oparciu o poświęcone tematyce związanej z budownictwem i dekoracją wnętrz programy z gatunku *reality show*. Swoje rozważania umieszcza na bogatym, doskonale zarysowanym tle i dochodzi do wniosków, które dotyczą oczywiście filmu, telewizji, pornografii i nieruchomości, ale mają też dalej idące implikacje.

„Bohaterami” prac naukowych doktor Kowal są Wall Street, czyli świat finansistów odpowiedzialnych za kryzys, ale i jego ofiary. Autorka porusza kwestie mechanizmów gospodarczych i finansowych oraz relacji władzy, a także marginalizacji i wykluczenia, dotyczących kobiety, dzieci, mniejszości, prekariat. Wchodząc w obszar *gender studies* i *masculinity studies*, pochyla się nad prawami kobiet, konsekwencjami tradycyjnego, patriarchalnego myślenia oraz problematyką męskości – w tym uprzywilejowania białej męskości, ale też jej kryzysu. Odnotowuje istnienie i wagę współczesnych ruchów społecznych. Przygląda się funkcjonowaniu branży rozrywkowej, mediów, popkultury czy szeroko rozumianej pornografii, obejmującej nie tylko namiastkowe zaspokajanie pragnienia seksu, ale także władzy, bogactwa, luksusu czy chociażby posiadania własnej nieruchomości, z wpisanymi w nie eskapizmem, naiwnością i infantylnością. Zarówno w monografii autorskiej, jak i w krótszych publikacjach stanowiących osiągnięcie wskazane doktor Kowal bardzo istotną rolę odgrywają motyw domu i jego liczne i długofalowe implikacje indywidualne, społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne. Bazując na osiągnięciach dyscypliny, jaką są badania nad domem, Habilitantka krytycznie analizuje zjawiska takie jak bańka budowlana, patologiczna sytuacja na rynku mieszkaniowym czy toksyczne zadłużenie wynikające z konieczności zaciągania kredytów hipotecznych. Wszystkie te rozważania podszyte są przemyślaną krytyką neoliberalizmu, korporacyjnego kapitalizmu i konsumpcjonizmu, widzianych w szerokiej perspektywie, na którą składają się między innymi amerykańskie mity i nostalgia za nimi, amerykański kult sukcesu, pozytywna psychologia, badania nad szczęściem, czyli *happiness studies*, czy wreszcie świadomość zagrożeń czyhających na demokrację.

Habilitantka porusza zatem szeroką gamę zjawisk i problemów współczesnego świata, w którym kontekst amerykański staje się prędzej czy później kontekstem globalnym, i pisze o nich w sposób przenikliwy. Osiągnięcie wskazane pani doktor Kowal – podobnie jak sama monografia habilitacyjna – jest spójne tematycznie i treściowo oraz logicznie i konsekwentnie skonstruowane. Nie ma tu przypadkowości: te same motywy i zagadnienia przewijają się przez książkę, artykuły oraz rozdziały pochodzące z tomów zbiorowych. Jeśli przyjrzeć się całej drodze badawczo-naukowej Habilitantki, która problematyką kryzysu zajmowała się już na etapie doktoratu, poświęconego literackim odpowiedziom na ataki terrorystyczne 11 września 2001, nie sposób nie zauważyć, że mamy do czynienia z dorobkiem konsekwentnie budowanym i przemyślanym, a nie tworzonym przypadkowo i później zebranych i naginanych na potrzeby habilitacji. To bardzo istotne, ponieważ konsekwencja i nastawienie na

długofalowe działanie to u naukowca czy naukowczynie cechy zasadnicze. Obok konsekwentnego trzymania się konkretnych trajektorii badawczych ważna jest też jednak pewna wszechstronność. Nie mam wątpliwości, że pani doktor Kowal spełnia i ten warunek: przedstawione mi do oceny osiągnięcie habilitacyjne świadczy o tym, że jego Autorka z pewnością dostrzega to, co w języku angielskim określa się jako *the big picture*.

Moja ocena wskazanego osiągnięcia habilitacyjnego pani doktor Kowal nie byłaby kompletna, gdybym pominęła pewne kwestie warsztatowe i techniczne. Najbardziej istotną z nich wydaje mi się ta dotycząca sposobu, w jaki Habilitantka korzysta miejscami ze źródeł sekundarnych, z naciskiem na te, które służą do budowania kontekstualno-teoretycznej warstwy jej prac. Doktor Kowal ma swoich ulubionych autorów i teoretyków – jak Eve Kosofsky Segdwick, Susan Faludi czy Thomas Piketty – na których powołuje się w różnych swych pracach. Nie mam nic przeciwko temu, by ta sama baza faktograficzna, teoretyczna czy metodologiczna była przez danego badacza lub badaczkę wykorzystywana w odniesieniu do różnych zjawisk czy tekstów kultury. Uważam jednak, że pani Kowal jest w tym czasami zbyt dosłowna. Zdarza jej się operować dokładnie tymi samymi cytatami w różnych publikacjach lub, co moim zdaniem jest złą praktyką naukową, powielać całego akapity kontekstualno-teoretyczne. Tak dzieje się na przykład w artykule poświęconym powieści Markovitsa: strony 72-73 są niemal kopią kilku akapitów zawartych na stronach 24-26 monografii autorskiej. W mojej opinii należy takich sytuacji unikać, ponieważ stwarzają wrażenie swoistego recyklingu treści. Skoro już o źródłach mowa, uważam też, że w bibliografii prac naukowych nie powinno być miejsca dla Wikipedii, na którą doktor Kowal powołuje się na stronie 182 rozdziału o trylogii *Pięćdziesiąt twarzy Greya*.

Druga moja uwaga odnośnie do kwestii techniczno-kosmetycznych dotyczy pojawiających się w tekstach naukowych doktor Kowal – aczkolwiek naprawdę rzadko – kolokwializmów typu „quote” zamiast „quotation” (rozdział o trylogii *Pięćdziesiąt twarzy Greya*, s. 178) czy „delivery guy” zamiast „deliveryman” (monografia autorska, s. 122), tudzież użycia kontrakcji zamiast form pełnych (artykuł o powieści Atwood i serialu *Westworld*), co formalny rejestr akademicki wyklucza. Jest to jednak usterka drobna, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że Habilitantka posługuje się doskonałą angielszczyzną, a jej prace naukowe są bardzo dobre pod względem stylistycznym, co uprzyjemnia ich czytanie.

Pozostały, czyli niewchodzący w skład wskazanego osiągnięcia habilitacyjnego, podoktorski dorobek naukowy Habilitantki potwierdza powyższe pozytywne wnioski. Obejmuje on blisko

20 publikacji (artykułów w czasopismach i rozdziałów w książkach), a także współredakcję trzech tomów zbiorowych, w tym dwóch polskojęzycznych, a więc mających też walor popularyzatorski. Prace te również świadczą o konsekwencji i wszechstronności Autorki, a także o komparatystycznym, interkulturowym, multimedialnym i interdyscyplinarnym charakterze jej poszukiwań badawczych, pozwalając przy okazji prześledzić ich logiczną ewolucję. Publikacje te współgrają tematycznie z osiągnięciem habilitacyjnym, sygnalizując zainteresowania naukowe, które Habilitantka z czasem rozwija.

Pani doktor Kowal jest laureatką Nagród Rektora UJ za osiągnięcia naukowe i organizacyjne oraz nagrody państwowej, Medalu Brązowego za Długoletnią Służbę, przyznanego za działalność dydaktyczną. Współkierowała też zespołem badawczym realizującym projekt finansowany z minigrantu Inicjatywa Doskonałości UJ. Jej dorobek organizacyjny związany jest z organizacją konferencji, działalnością dydaktyczną Instytutu Filologii Angielskiej UJ oraz egzaminowaniem uczestników i uczestniczek etapu okręgowego Olimpiady Języka Angielskiego. Doktor Kowal prowadzi na UJ zajęcia korespondujące z jej specjalnością i zainteresowaniami naukowymi, w tym seminaria dyplomowe i zajęcia wybieralne. Wypromowała ponad 50 prac dyplomowych, a zrecenzowała blisko 90. Współpracowała też z Kołem Naukowym Anglistów. Na jej dorobek intelektualny składają się również liczne przekłady prac naukowych i popularnonaukowych, pełniące także funkcję popularyzatorską. Stosunkowo najsłabszym punktem w dorobku Habilitantki wydaje mi się współpraca międzynarodowa, obejmująca jeden wykład gościnny w zagranicznym ośrodku naukowym i jeden krótki wyjazd dydaktyczny w ramach programu Erasmus. Mam jednak świadomość, że adiunkci i adiunktki na polskich uczelniach – szczególnie humaniści – podlegają różnym ograniczeniom, jak na przykład niewystarczający dostęp do dofinansowań, utrudniającym im rozwinięcie takiej współpracy, i nie można ich za to karać. Braki w tym zakresie równoważy liczba krajowych i zagranicznych konferencji o charakterze międzynarodowym, na których doktor Kowal wygłosiła w sumie 22 referaty.

Reasumując, stwierdzam, że osiągnięcia naukowe pani doktor Ewy Kowal stanowią istotny wkład w stan badań w zakresie literaturoznawstwa i spełniają kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Habilitantka posiada też satysfakcjonujący dorobek organizacyjny, dydaktyczny i popularyzatorski. W mojej opinii Habilitantka jest dobrze przygotowana do zadań stojących przed samodzielnymi pracownikami i pracowniczkami naukowymi. Niniejszym wnioskuje o dopuszczenie pani doktor Kowal do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.